

**Sygnatura akt II C 477/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. U.

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę i ustalenie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powódki obowiązkiem uiszczenia tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2717 zł (dwa tysiące siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: II C 477/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia z dnia 8 maja 2015 roku powódka D. S., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) w W., na swoją rzecz kwoty 11.000 złotych, w tym 9.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i 2.000 złotych tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Nadto wносиła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 20 września 2002 roku które ujawnią się w przyszłości.

W uzasadnieniu podniesiono, że powódka w dniu 20 września 2002 roku idąc do pracy chodnikiem została potrącona przez samochód marki F. (...). Uderzenie nastąpiło od tyłu, na miejsce zdarzenia wezwano pogotowie ratunkowe. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony powodowej. Powódka wskutek wypadku doznała m.in. urazu głowy z utratą przytomności, wstrząśnienia mózgu, podejrzenia złamania podstawy czaszki, złamania kości nosa, urazu kręgosłupa, prawego biodra, krwiaka na błędniku, cerebrastenii pourazowej, ogólnego potłuczenia i posiniaczenia całego ciała oraz silnego urazu psychicznego. Powódka leczy się w poradni ortopedycznej, chirurgicznej, zdrowia psychicznego, neurologicznej, laryngologicznej i psychologicznej – gdzie podlega stałej opiece lekarskiej. W związku z wypadkiem powódka oprócz dolegliwości fizycznych, t.j. częstych bólów i zawrotów głowy, bólu kręgosłupa, szumów w uszach, cierpi także na rozległe dolegliwości psychiczne, stała się osobą niesamodzielną, bardzo cierpiącą, drażliwą, odczuwającą lęki, niestabilną emocjonalnie, z zachowaniem impulsywnym, z obniżonym

nastrojem, jest smutna, milcząca, zaczęła nadużywać alkoholu. Problemy zdrowotne powódki przekładają się również na jej możliwości zarobkowe i zawodowe. Obrażenia fizyczne i psychiczne spowodowały, że powódka musiała i nadal musi pozostawać pod opieką osób trzecich, opiekę tę sprawuje od czasu wypadku jej mąż.

Powódka zgłosiła swoje roszczenie pozwanemu Towarzystwu, które uznało swoją odpowiedzialność za zdarzenie z 20 września 2002 roku i wypłaciło świadczenie w łącznej wysokości 50.201,60 złotych, w tym 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i 201,60 złotych tytułem odszkodowania. Nie zgadzając się z taką decyzją powódka złożyła odwołanie, które nie zostało uwzględnione.

W związku z żądaniem ustalenia odpowiedzialności na przyszłość powódka wyjaśniła, że istnieje obiektywna obawa, że w przyszłości mogą wystąpić dalsze negatywne skutki w związku z doznanymi obrażeniami.

(pozew – k. 2-9, pełnomocnictwo – k. 11)

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 lipca 2015 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości, a nadto o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według dwukrotności stawki określonej w normach przepisanych, powiększonej o podatek VAT, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kosztów korespondencji oraz opłat kancelaryjnych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, a nadto wskazała, iż wypłaciła na rzecz powódki kwotę 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, a także kwotę w wysokości co najmniej 696,60 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia. Pozwany podniósł, że zdarzenie miało miejsce 20 września 2002 roku, w sprawie nie został wydany prawomocny wyrok skazujący wobec sprawcy wypadku, a proces likwidacji szkody zakończył się 9 marca 2006 roku. Na bieg terminu przedawnienia nie ma wpływu odwołanie się przez powódkę od decyzji o wypłacie zadośćuczynienia.

Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała zakres i wysokość szkody wykazywanej przez powódkę. Zgodnie z orzeczeniem komisji lekarskiej powódka nie doznała bowiem trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z przedmiotowym wypadkiem. Aktualne leczenie psychiatryczne powódki ma podłoże zawodowo-osobiste, z przedłożonej dokumentacji medycznej wynika iż powódka ma problemy emocjonalne nie związane z wypadkiem z 20 września 2002 roku. Wypłata zadośćuczynienia w wysokości 9.000 złotych jest rażąco wygórowana i nie jest uzasadniona odniesionymi w wypadku urazami. Strona pozwana nie uznała także żądania 2.000 złotych tytułem odszkodowania, podnosząc, że powódka nie wykazała iż koszty leczenia urazów związanych z wypadkiem przekroczyły kwotę wypłaconą na jej rzecz w toku postępowania likwidacyjnego.

Pozwany wskazał nadto, że w przypadku uwzględnienia żądania powódki, odsetki winy zostać zasądzone od dnia wyrokowania.

(odpowiedź na pozew – k. 132-135, pełnomocnictwo – k. 136, odpis KRS k. 137-138v)

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia powódka wskazała, że w przedmiotowej sprawie nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia, który biegnie od nowa od dnia otrzymania przez powódkę pisma strony pozwanej z 4 listopada 2014 roku, informującym o odmowie zmiany stanowiska, co do wysokości przyznanych świadczeń pieniężnych. Z ostrożności wskazała, że w niniejszej sprawie powoływanie się na ewentualny zarzut przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nadto, szkoda, której doznała powódka w wyniku wypadku komunikacyjnego jest następstwem przestępstwa, którego dopuścił się sprawca wypadku, wobec czego przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody następuje po upływie 20 lat od daty popełnienia przestępstwa. W celu ustalenia faktu zbrodni lub występku nie jest koniecznym uprzednie skazanie sprawcy, a Sąd cywilny może dokonać własnych ustaleń dotyczących podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa.

W zakresie żądania kwoty 2.000 złotych tytułem odszkodowania, powódka podniosła, że kwota ta obejmuje koszty leków, które powódka zmuszona była zakupić w związku z leczeniem powstałych urazów i uśmierzeniem bólu, koszty odpłatnej opieki medycznej i opieki osób trzecich.

(pismo – k. 146-152, pismo – k. 170-171, pismo – k. 178)

Pismem z 21 lutego 2018 roku powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od 20 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty.

(pismo – k. 462-469)

Odnosząc się do rozszerzenia powództwa przez powódkę, strona pozwana wniosła o oddalenie tak zmodyfikowanego powództwa w całości i o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 złotych, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów korespondencji.

(pismo – k. 482-483)

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległo zmianie.

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

D. S. w dniu 20 września 2002 roku szła wraz z koleżanką chodnikiem do pracy około godziny 6 rano. Przy zbiegu ulic (...), na wysokości posesji ul. (...) została uderzona z tyłu przez samochód marki F. (...). Sprawca zdarzenia R. L. przyznał się do zarzucanego mu czynu; w dniu zdarzenia posiadał wykupioną polisę OC w pozwanym Towarzystwie (...).

(zeznania powódki – k. 488-489, zaświadczenie – k. 13, postanowienie k. 14, bezsporne)

Na miejsce wypadku została wezwana karetka pogotowia ratunkowego, które odwiozło poszkodowaną w unieruchomieniu do Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł., gdzie została przyjęta na oddział neurochirurgii. U powódki stwierdzono uraz głowy z utratą przytomności i niepamięcią wsteczną, ogólne potłuczenia głowy, kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, podejrzenie złamania podstawy czaszki. W szpitalu wykonano badania diagnostyczne i laboratoryjne. Z uwagi na utrzymujące się zawroty głowy, ból głowy, skierowana została na oddział neurologii, gdzie przebywała do 3 października 2002 roku. Wdrożono leczenie farmakologiczne i diagnostyczne. W TK głowy i TK kręgosłupa szyjnego z 20 września 2002 roku nie stwierdzono zmian pourazowych. Badaniem neurologicznym po zdarzeniu nie stwierdzono objawów ogniskowych, zalecono leczenie w poradni neurologicznej.

W 2003 roku – 6 miesięcy po wypadku, powódka została skierowana do Klinicznego Oddziału Otiatrii (...) im. B. w Ł. w celu diagnostyki zawrotów głowy, gdzie przebywała od 10 do 14 marca 2003 roku. W trakcie hospitalizacji przeprowadzono diagnostykę audiologiczną. Nie stwierdzono odchyśleń od stanu prawidłowego. W badaniu (...) z dnia 1 kwietnia 2003 roku stwierdzono uszkodzenie o charakterze mieszanym. W teście bikalorycznym ujawniono osłabienie pobudliwości po stronie lewej.

Powódka odbywała regularne konsultacje u lekarzy specjalistów- w poradni chirurgicznej, zdrowia psychicznego, neurologicznej, laryngologicznej, psychologicznej oraz stosowała leczenie farmakologiczne, odbywała zabiegi fizjoterapeutyczne. Powódka była często hospitalizowana w w związku z dolegliwościami psychicznymi.

W okresie od 18 września 2003 roku do 27 listopada 2003 roku powódka była hospitalizowana w SP ZOZ w Ł. Szpitalu im. (...), gdzie rozpoznano organiczne zaburzenia osobowości (histrioniczne) z zaburzeniami nastroju, zaburzenia dysocjacyjne u osoby z organicznym uszkodzeniem (...). W danych o przebiegu choroby opisano przebyty uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu we wrześniu 2002 roku, od kilku lat narastające problemy rodzinne, niestabilna emocjonalnie, skłonna do reakcji lekowych, obniżenia nastroju, zachowań impulsywnych; reakcje te nasiliły się po urazie głowy. W trakcie pobytu poprawa nastroju.

Później była hospitalizowana w oddziale psychiatrycznym szpitala w okresie od 12 lutego 2011 roku do 13 kwietnia 2011 roku, od 7 sierpnia 2012 roku do 30 sierpnia 2012 roku. Rozpoznawano organiczne zaburzenia nastroju i osobowości. Następnie była hospitalizowana m.in. w oddziale psychiatrycznym od 17 czerwca 2013 roku do 25 lipca 2013 roku i w okresie od 3 listopada 2014 roku do 9 grudnia 2014 roku, gdzie rozpoznawano m.in. organiczną chwiejność afektywną, naużywanie alkoholu, oraz w okresie od 29 grudnia 2014 roku do 2 lutego 2015 roku, gdzie rozpoznano organiczną chwiejność afektywną.

Powódka ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności datowany od 2002 roku.

(zeznania powódki – k. 488-489, dokumentacja medyczna k. 13, k. 15-16, 17-84, k. 86-89v, k. 102-104v, k. 117-119v, k. 155-163, k. 227-235, k. 260-262v, k. 265-310v, k. 314-340, k. 364- 373, k. 379, orzeczenia k. 97-101, k. 363)

Po wypadku powódka zamknęła się w sobie, była wylękniona. Po wypadku wiele obowiązków domowych przejął jej mąż T. S.. Po wypadku powódkę bolał kręgosłup w odcinku lędźwiowym, ból ten odczuwa do chwili obecnej. Powódka stosuje tabletki i zastrzyki przeciwbólowe, przeważnie siedzi w domu, rzadko wychodzi na zewnątrz, nie funkcjonuje w życiu towarzyskim jak przed wypadkiem. Powódka stara się podejmować pracę, ale przestaje, gdyż przeszkadzają jej dolegliwości psychiatryczne i kręgosłupa. Często przebywa na zwolnieniu lekarskim. Przed wypadkiem nie leczyła się psychiatrycznie ani psychologicznie.

(zeznania świadka T. S.- k. 353, zeznania powódki – k. 489)

W wyniku wypadku z 20 września 2002 roku powódka doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu. W aspekcie neurologicznym powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu, nie wymagała opieki osób trzecich po wypadku. Powódka po wypadku leczyła się u neurologa z powodu umiarkowanych bólów i zawrotów głowy jako wtórnych objawów w stosunku do zaburzeń psychicznych. Rokowania powódki, co do stanu neurologicznego są dobre, nie stwierdzono u niej aktualnie uszkodzenia ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego. Zmiany zwyrodnieniowe odcinka lędźwiowego kręgosłupa powódki nie mają związku z zaistniałym wypadkiem.

(opinia biegłego neurologa– k. 205-214, ustna opinia uzupełniająca – k. 352)

U powódki stwierdzono cechy wzmożonej labilności emocjonalnej z tendencjami do reakcji lękowo-depresyjnych oraz osłabienie sprawności procesów poznawczych na skutek zmian organicznych w mózgu, nasilone stanem emocjonalnym. W wyniku wypadku powódka doznała silnego urazu psychicznego, który stał się przyczyną silnych reakcji lękowych w sytuacji poruszania się po ulicach oraz obawą o życie i zdrowie bliskich osób. Istotnie zmieniły się możliwości adaptacyjne powódki, stała się mniej samodzielna, napięta emocjonalnie, okresowo z poczuciem bezradności, miała problemy z realizacją dotychczasowych ról społecznych. Te z kolei nasilały objawy emocjonalne tworząc tzw. „błędne koło”. Miała też małe wsparcie ze strony osób bliskich, gdyż ich oczekiwania wobec niej nie uległy zmianie. Mimo leczenia psychiatrycznego i wielokrotnych hospitalizacji powódka nie uzyskała dobrej stabilności w funkcjonowaniu psychicznym. Widoki powodzenia na przyszłość są umiarkowanie pozytywne. Konieczna jest kontynuacja leczenia psychiatrycznego, podjęcie terapii psychologicznej oraz wsparcie ze strony osób z najbliższej rodziny.

(opinia sądowo-neuropsychologiczna – k. 252-254)

W wyniku wypadku u powódki doszło do organicznych zaburzeń nastroju, przy czym występowanie objawów psychicznych stymulowane jest głównie czynnikiem emocjonalnym. Stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w aspekcie psychiatrycznym jaki jest następstwem zdarzenia wynosi 3 %. Z punktu widzenia psychiatrii powódka nie wymagała pomocy osób trzecich.

(opinia biegłego psychiatry – k. 193-197, k. 383-384, opinia pisemna uzupełniająca biegłego k. 432)

Z ortopedycznego punktu widzenia wypadek skutkował u powódki wystąpieniem stanu po potłuczeniu ogólnym, szczególnie okolicy lędźwiowej, bez istotnego upośledzenia funkcji narządu ruchu, z subiektywnym zespołem bólowym lędźwiowym, oraz stanu po urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu. Przedmiotowy wypadek z punktu widzenia ortopedii nie spowodował u powódki uszczerbku na zdrowiu, jego skutki nie powodowały konieczności pomocy osób trzecich. Rozmiar cierpień fizycznych występujących u powódki bezpośrednio po urazie był średni, następnie zmniejszał się. Skutki wypadku mogły powodować konieczność stosowania leków przeciwbólowych przez okres 2-3 tygodni, ich koszt kształtuje się w granicach 10-20 złotych miesięcznie. Powódka po wypadku nie wymagała leczenia ortopedycznego. Rokowania odnośnie jej stanu zdrowia są dobre.

(opinia biegłego ortopedy – k. 400-404, opinie pisemne uzupełniające biegłego k. 423, k. 452)

Pozwane Towarzystwo w toku postępowania likwidacyjnego przyznało i wypłaciło powódce kwotę 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 696,60 złotych tytułem odszkodowania, w tym 201,60 zł tytułem kosztów przejazdów – w oparciu o decyzje z dnia 9 marca 2006 roku, 164,84 zł i 330,16 zł tytułem kosztów leczenia – w oparciu o decyzje z dnia 25 września 2006 roku. Pismem datowanym na 17 lipca 2014 roku powódka odwołała się od decyzji przyznającej jej zadośćuczynienie i odszkodowanie w w/w wysokości, żądając wypłacenia 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i 165.000 złotych tytułem odszkodowania. Pismo to zostało odebrane przez stronę pozwaną 27 sierpnia 2014 roku. W odpowiedzi z dnia 4 listopada 2014 roku wskazano, że brak jest podstaw do zmiany pierwotnej decyzji z 9 marca 2006 roku.

(bezsporne, decyzja k. 106 + decyzja w aktach szkody, odwołanie – k. 107-111, odpowiedź na odwołanie – k. 114; decyzja z dnia 25.09.2006r – w aktach szkody)

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie powołanych powyżej i zawartych w aktach sprawy dokumentów dopuszczonych w charakterze dowodu, kserokopii dokumentów (stosownie do art. 308 k.p.c.) a także opinii biegłych z zakresu psychiatrii, neurologii, neuropsychologii oraz ortopedii, a także na podstawie zeznań powódki oraz świadka T. S.. Pozostałe dowody znajdujące się w aktach, a nie wymienione powyżej Sąd pominął jako nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dokumenty oraz kserokopie dokumentów dające podstawę dla poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd uznał za autentyczne i wiarygodne. Ich treść i forma nie budziły zastrzeżeń i wątpliwości stron, nie ujawniły się też takie okoliczności, które należałoby brać pod uwagę z urzędu, a które podważałyby wiarygodność tych dowodów i godziły w ich moc dowodową od strony materialnej czy formalnej. W zakresie faktów ujętych w opisie stanu faktycznego dowody te pozostawały w zgodzie z pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i odpowiadały zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

W celu ustalenia następstw wypadku z 20 września 2002 roku w stanie zdrowia powódki, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych, jako że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w tym zakresie wymagały wiedzy specjalnej.

Biegli z zakresu psychiatrii, neurologii, neuropsychologii jak i ortopedii sporządzili w sprawie pisemne opinie oraz, odpowiadając na dodatkowe pytania i wątpliwości powódki, opinie uzupełniające. Sąd podzielił wnioski płynące z opinii powołanych w sprawie biegłych. Opinie te spełniały wszystkie kodeksowe wymogi w zakresie opiniowania. Cechowały się rzetelnością, fachową wiedzą w opiniowanym przedmiocie i brak było skutecznych przesłanek mogących podważać zasadność wniosków zawartych w opiniach. Biegli w obszernych analizach przedstawili podstawy, na których opierali się wydając opinie, jak i wskazali przesłanki prowadzące do końcowych wniosków. Wnioski zawarte w opiniach wyczerpująco odpowiadały na wszystkie pytania Sądu skierowane do biegłych. Godzi się zauważyć, że obie strony postępowania po uzupełnieniu opinii przez biegłych nie zgłosiły do nich zarzutów.

Sąd w toku postępowania dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu laryngologii na wniosek powódki. Biegła w odpowiedzi na zobowiązanie do wydania opinii wprost wskazała, że nie podejmuje się wydania opinii w przedmiotowej sprawie (k. 449-450). Wyjaśniła jednocześnie, że u powódki mogło dojść do pourazowego wstrząśnięcia błędnika

lewego a uszczerbek na zdrowiu w przypadku takiego urazu podlega ocenie wg poz. 48b Rozporządzenia (...) z dnia 18 grudnia 2002 roku. Biegła wskazała, że wobec zbyt dużego upływu czasu (stan narządu słuchu i wydolności układu równowagi nie jest stabilny w czasie), współlistnienia zaburzeń sfery psychicznej (leczenie wieloletnie lekami psychotropowymi ma wpływ na funkcję (...)), nie może wydać opinii. Żadna ze stron nie złożyła wniosku o powołanie innego biegłego, nie zażądała też od biegłej uzupełnienia złożonych wyjaśnień, choćby celem ustalenia jakie było prawdopodobieństwo wystąpienia u powódki urazu laryngologicznego skutkującego uszczerbkiem na zdrowiu, oraz jaka ewentualnie dokumentacja czy wykonane badania mogłyby się przyczynić do dokonania dokładnych ustaleń w tym zakresie. Ostatecznie nie została sporządzona opinia biegłego z zakresu laryngologii. Strona powodowa po wyjaśnieniach biegłej wyraźnie wskazała, że nie wnosi o taką opinię (k. 463).

Zeznania powódki służyły ustaleniu stanu faktycznego jedynie w części, gdyż powódka nie posiada wiedzy medycznej, nadto jest bezpośrednio zainteresowana wynikiem postępowania. Sąd pominął z tych względów zeznania powódki w części, gdy w subiektywny sposób wiązała następstwa wypadku z odczuwanymi dolegliwościami.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu.

W sprawie bezspornym jest, że sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie, a także okoliczności wypadku. Pozwany podnosił zarzut przedawnienia roszczenia, a nadto spór koncentrował się wokół wysokości szkody, a w konsekwencji wysokości świadczeń rekompensujących jej zakres.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego zarzutu przedawnienia, wskazać należy, że nie był on uzasadniony. Zdarzenie szkodzące miało miejsce 20 września 2002 roku. Powództwo w niniejszej sprawie wniesiono 8 maja 2015 roku.

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Według (...) § 2 kc jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Dla zastosowania przedłużonego, 20-letniego okresu przedawnienia, nie jest konieczne stwierdzenie popełnienia przestępstwa prawomocnym wyrokiem sądu karnego (tak trafnie W. Dubis, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, s. 894, Nb 6). Jeśli sprawca nie został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, sąd cywilny powinien samodzielnie rozważyć, czy zachowanie sprawcy szkody spełnia znamiona przestępstwa, stosując przepisy prawa karnego [tak trafnie SN (7) w uchw. z 21.11.1967 r., III PZP 34/67, OSNCP 1968, Nr 6, poz. 94, wyr. z 21.11.2001 r., II UKN 633/00, OSNAPiUS 2003, Nr 17, poz. 422; wyr. z 12.4.1990 r., III CRN 108/90, L.; wyr. SN z 21.11.2001 r., II UKN 633/00, OSNAPiUS 2003, Nr 17, poz. 422]. O kwalifikacji zachowania sprawcy szkody jako zbrodni lub występku decydują przepisy obowiązujące w chwili, gdy zachowanie to miało miejsce (wyr. SN z 16.12.1975 r., II CR 660/75, OSPiKA 1977, Nr 7, poz. 132).

Według art. 2 nowelizacji z 16.2.2007 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 538), roszczenia z czynów niedozwolonych, które powstały i nie uległy przedawnieniu przed dniem wejścia w życie nowelizacji (weszła ona w życie 10.8.2007 r.), podlegają przedawnieniu na nowych zasadach (zasada bezpośredniego skutku nowego prawa). Ustawa nie ma jednak mocy wstecznej, co oznacza, że jeśli okres przedawnienia z art. 442 KC ubiegł przed 10.8.2007 r., dłużnik skutecznie nabył zarzut przedawnienia (por. szerzej P. Sobolewski, w: P. Sobolewski, M. Warciński, Przedawnienie roszczeń, s. 103 i n.).

Oczywistym jest, że na gruncie przedmiotowej sprawy termin przedawnienia nie upłynął przed wejściem w życie powołanej nowelizacji, bowiem pierwsze decyzje w postępowaniu likwidacyjnym na skutek zgłoszenia szkody wydane zostały wydane w 2006 roku (art. 819 § 4 kc).

Mimo nie wydania skazującego wyroku względem sprawcy zdarzenia z dnia 20 września 2002 roku, którym sąd cywilny związany byłby w niniejszej sprawie stosownie do art. 11 kpc, zgromadzony materiał dowodowy dał podstawę do stwierdzenia, że czyn R. L. stanowił przestępstwo z art. 177 § 1 kk. według którego kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Skutki wypadku w art. 177 § 1 kk zostały ograniczone do obrażeń ciała powodujących naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni, lecz niestanowiących ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 kk. Niewątpliwie wypadek spowodował u powódki takie obrażenia. Nie zostały też ustalone okoliczności, które skutkowałyby wyłączeniem odpowiedzialności sprawcy za przedmiotowy czyn. Dlatego w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje powołany wyżej 20-letni termin przedawnienia, który do dnia złożenia pozwu nie upłynął.

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 kc, który pozwala przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważywszy przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

W wyniku wypadku z dnia 20 września 2002 roku powódka doznała ogólnych potłuczeń, bez istotnego upośledzenia funkcji narządu ruchu, z subiektywnym zespołem bólowym lędźwiowym, oraz stanu po urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu. W wyniku wypadku powódka doznała silnego urazu psychicznego, który stał się przyczyną silnych reakcji lękowych w sytuacji poruszania się po ulicach oraz obawy o życie i zdrowie bliskich osób. Istotnie zmieniły się możliwości adaptacyjne powódki, stała się mniej samodzielna, napięta emocjonalnie, okresowo z poczuciem bezradności, miała problemy z realizacją dotychczasowych ról społecznych. U powódki doszło do organicznych zaburzeń nastroju, przy czym występowanie objawów psychicznych stymulowane jest głównie czynnikiem emocjonalnym. Stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w aspekcie psychiatrycznym jaki jest następstwem zdarzenia wynosi 3 %. Tak ustalony uszczerbek na zdrowiu powódki uwzględnia, że w czasie gdy miało miejsce zdarzenie szkodzące w życiu powódki miało miejsce wiele zdarzeń traumatycznych, a nadto u powódki wystąpił epizod nadużywania alkoholu, co także może być przyczyną wystąpienia zmian organicznych (k. 432).

Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wymiar powinien uwzględnić wszystkie zachodzące w przedmiotowej sprawie okoliczności, zwłaszcza takie jak nasilenie cierpień, trwale następstwa wypadku, czy wiek powódki. Ustalając rozmiar szkody Sąd wziął pod uwagę rozmiar cierpień związanych z doznanymi obrażeniami i następstwa wypadku. Jednocześnie, należy mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia Sąd uznał, iż przyznane już powódce na etapie postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 50.000 złotych w pełni rekompensuje jej krzywdę. Z tych względów żądanie zadośćuczynienia dochodzone w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu jako zbyt wygórowane.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia (por. np. orz. SN z 21.5.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, Nr 4, poz. 83) oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia). Nie ma przy tym znaczenia fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny (zob. orz. SN z 4.3.1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, Nr 12, poz. 229; orz. SN z 4.10.1973 r., II CR 365/73, OSN 1974, Nr 9, poz. 147), ani wykazanie, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki (zob. orz. SN z 4.3.1969 r., I PR 28/68, OSN 1969, Nr 12, poz. 229; orz. SN z 11.3.1976 r., IV CR 50/76, OSN 1977, Nr 1, poz. 11).

W ocenie Sądu powódka nie udowodniła żądania w zakresie odszkodowania. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił na jej rzecz łącznie kwotę 696,60 złotych tytułem odszkodowania, w tym 164,84 zł i 330,16 zł tytułem kosztów leczenia – w oparciu o decyzje z dnia 25 września 2006 roku. Jak ustalono powódka nie wymagała w związku ze skutkami wypadku pomocy osób trzecich, a uzasadnione koszty leczenia wyniosły ok. 37,50 zł (opinia biegłego ortopedy k. 403). Powódka nie udowodniła, aby jej potrzeby w zakresie kosztów leków, wizyt lekarskich bądź innych wydatków związanych wyłącznie z następstwami zdarzenia przewyższały kwoty wypłacone przez pozwanego, dlatego powództwo w zakresie żądania odszkodowania podlegało oddaleniu.

Powódka żądała również ustalenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku z dnia 20 września 2002 roku.

Przyjmuje się, iż zasądzenie określonego świadczenia na rzecz powoda w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. Warunkiem jednak dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazuje się, iż interes taki może istnieć, zwłaszcza przy szkodach na osobie, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Interes ten wyraża się np. w tym, aby



uniknąć w przyszłości poważnych trudności dowodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 roku, w sprawie o sygn. akt IV CSK 410/09, opubl. w programie komputerowym L.). Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego, może określić podstawę żadanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić dalszych skutków, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne, a które niejednokrotnie ujawniają się po upływie dłuższego czasu, w trudnym z reguły do określenia rozmiarze.

W wyroku z dnia 11 marca 2010 r. o sygn. akt IV CSK 410/09 Sąd Najwyższy przyjął, iż także po wejściu w życie art. 442<sup>1</sup> k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

Sąd oddalił żądanie pozwu w tym zakresie, nie znajdując podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku. W sprawie nie ustalono, aby stan zdrowia powódki mógł ulec pogorszeniu wyłącznie wskutek obrażeń doznanych w przedmiotowym wypadku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło stosownie do art. 98 k.p.c., przewidującym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powódka przegrała proces, a zatem winna zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu w łącznej kwocie 2717 złotych, na którą złożyło się: wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 złotych (ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. z 2013r, poz. 490, w brzmieniu z dnia wniesienia pozwu), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych – 300zł. Stopień skomplikowania sprawy nie uzasadniał ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego na wyższym poziomie. Także nakład jego pracy był taki jaki występuje zwykle w sprawach tego rodzaju. Co do wydatków na korespondencję, to nie została udowodniona ich wysokość oraz okoliczność pokrycia tych należności przez pozwanego bądź jego pełnomocnika w żądanej wysokości.

Skarb Państwa poniósł w toku postępowania wydatki tytułem wynagrodzenia biegłych które nie znalazły pokrycia we wpłaconej na ten cel zaliczce oraz opłatę od rozszerzonej części powództwa. Z uwagi na wynik sprawy, trudną sytuację życiową powódki, Sąd nie obciążył jej obowiązkiem uiszczenia tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623). Sąd miał na uwadze, że powódka wnosząc pozew pozostawała w subiektywnym przekonaniu o zasadności swoich żądań, których zasadność zweryfikowało dopiero postępowanie dowodowe.

Powódka nie wskazała jednak na takie okoliczności które mogłyby skutkować nie obciążaniem jej kosztami procesu należnymi pozwanemu. W szczególności argumentem za tym przemawiającym nie może być wyłącznie trudna sytuacja powódki. Wytoczenie powództwa przeciwko określonej osobie wywołuje po obu stronach potrzebę podjęcia obrony własnych interesów, a poniesione w tym celu koszty ustanowienia pełnomocnika są uzasadnione. Proces toczył się od dłuższego czasu i powódka winna liczyć się z koniecznością uiszczenia kosztów nim wywołanych.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.